

# „SZKOLNY PULITZER” z radiem i telewizją w tle

Od 12 lat „Kurier Szczeciński” przy wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie organizuje wojewódzki konkurs dziennikarski, w którym biorą udział gazetki ze szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich. Redagując przez cały rok swoje czasopisma, wysyłają je do oceny profesjonalnego jury. To właśnie ono typuje najlepsze gazetki i przyznaje tzw. nominacje, a potem wyłania jedną z nich, nadając w każdej kategorii tytuł „Szkolny Pulitzer” na dany rok.

„Sztubak” uczestniczy w tym konkursie praktycznie cały czas i ma przyjemność nie tylko bycia nominowanym każdego roku, ale jest dwukrotnym laureatem „Szkolnego Pulitzera” w swojej kategorii: w roku 2005 i 2009. Uroczyste ogłoszenie zwycięzców danej edycji i wręczenie nominacji następuje raz w roku, jesienią na tzw. gali. Redakcje są reprezentowane przez



trzyosobowe zespoły, które zawsze chętnie przyjeżdżają, bo organizatorzy dbają nie tylko o oprawę uroczystości, ale zawsze przygotowują jakieś atrakcje. W latach poprzednich było to np. zwiedzanie podziemi Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie, wizyta w muzeum, pobyt w stadninie koni, poznanie pracy elektrowni wodnej czy oczyszczalni ścieków. W tym roku gala odbyła się 25 października i połączona była z wycieczką do Radia oraz TVP Szczecin. „Sztubaka” reprezentowali członkowie nowej redakcji, która dopiero rozpoczyna swoją dziennikarską przygodę, czyli: Maja Bonisławska, Oliwia Grojecka i Grzegorz Kmita. Poniżej opisali swoje wrażenia.

*Nasza reprezentacja przed budynkiem Urzędu Miasta i Filharmonii Szczecińskiej, w której odbyła się gala.*

## FILHARMONIA NA SŁODKO

zaproszeni na słodki poczęstunek. Były na nim: ciasteczka z marmoladą, herbatniki z czekoladowymi misiami, jabłka, banany oraz paluszki. Jak już wszyscy zostali ugoszczeni, przeszliśmy do Sali Sesyjnej Rady Miasta Szczecin, gdzie odbyła się konferencja prasowa z Pawłem Bartnikiem, dyrektorem Biura Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu Pomerania oraz z jego wicedyrektorką – Ireną Stróżyńską.



## JAK RADNI



Zajęliśmy miejsca w ławach, w których zwykle siedzą radni, prezydent miasta, przedstawiciele prasy. Za nami na ścianach znajdowały się portrety honorowych obywateli Szczecina np. Jana Pawła II, Lecha Wałęsy, Joanny Kulmowej. Żeby zadać pytanie, należało przycisnąć specjalny guzik i skorzystać z mikrofonu. Jak na prawdziwej konferencji każdy musiał się najpierw przedstawić i podać, z jakiej jest redakcji. A pytań była cała masa. Większość dotyczyła Euroregionu Pomerania, sportu, polityki, oświaty oraz zainteresowań pana Pawła Bartnika, bo okazało się, że jest



on maratończykiem, który uczestniczył już w 12 maratonach i w sumie przebiegł w ciągu 10 lat ok. 30 tys kilometrów.

Nasz rozmówca wyjaśniał, czym zajmuje się Biuro Euroregionu Pomerania, jakie korzyści z jego funkcjonowania mogą mieć np. szkoły, redakcje gazetek. Zachęcał do współpracy z niemiecką młodzieżą, do wymiany kulturalnej. Ponieważ wcześniej p. Bartnik był kuratorem oświaty i wiceprezydentem Szczecina, pytano też o sprawy związane np. z funkcjonowaniem gimnazjów, sukcesy i porażki. Jedno z pytań udało się zadać naszemu koledze, Grześkowi. Dotyczyło ono hobby. Pan Paweł Bartnik odpowiedział: „*Jest to wnuczek, czytanie książek i maratony. Książki czytam masowo, w domu mam ich już kilka tysięcy, bo prawie codziennie kupuję jedną.*” Nieco później dodał, że jego ulubioną lekturą są „Chłopcy z placu Broni” Ferencza Molnara.

### KILKA TAJEMNIC RADIA I TELEWIZJI



Godzinna konferencja prasowa minęła bardzo szybko i podzielono nas na dwie grupy. Grzesiek wyruszył na zwiedzanie studia radiowego, a Maja i Oliwia do budynku TVP Szczecin. Uczestnicy wycieczki do telewizji zwiedzili małe i duże studio, w którym m.in. nagrywane są programy takie jak „Kronika”, „Zawsze po 18:00”, „Sprawa Polityczna”, prognoza pogody. W każdej z tych sal było bardzo dużo światła, kabli, kamer i innego sprzętu. Nasza przewodniczka, pani Joanna Lisowska zdradziła kilka telewizyjnych „sztuczek”, które sprawiają, że to, co oglądamy w domu w telewizorze, wygląda inaczej i znacznie lepiej niż w studiu. Mieliśmy też kilka chwil, aby zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia i poczuć się jak dziennikarze telewizyjni.

### GALA: NOMINACJE I NAGRODY



Kolejnym i pewnie najbardziej oczekiwanym punktem spotkania była gala. Przygotowano ją w Studiu Koncertowym (S-1) im. profesora Jana Szyrockiego. Tu redakcje otrzymały nominacje do nagrody głównej i upominki. Dostaliśmy książkę o futbolu szczecińskim, notatnik z długopisem oraz białą koszulkę „Kuriera Szczecińskiego”. W sumie nominowano 25 redakcji ze wszystkich grup wiekowych, czyli połowę gazetek uczestniczących w tegorocznej edycji konkursu. W „naszej” kategorii – wśród szkół podstawowych laureatem zostały „Szkolne Wieści” ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Choszcznie.

Na koniec zaproszono nas do wielkiego wspólnego zdjęcia, a potem na smaczny obiad w restauracji Szczecin. Spotkanie, w którym uczestniczyliśmy po raz pierwszy, było ciekawe i pouczające. Teraz przed nami trzy lata ze „Sztubakiem”, nadanie mu charakteru zależnego od naszych pomysłów i zaangażowania. Zatem do pracy!

*Maja Bonisławska, Oliwia Grojcka i Grzegorz Kmita*